

Raport surowcowy



Dorota Sierakowska
Analityk

e-mail: d.sierakowska@bossa.pl

czwartek, 18 kwietnia 2013 r.

Miedź: przełamane kolejne poziomy wsparcia

W centrum uwagi:

- Kontynuacja spadków cen miedzi
- Azjaci kupują złoto

Dobre nastroje na rynkach towarowych panowały jedynie w pierwszej połowie wczorajszej sesji. Po południu prym przejęły niedźwiedzie, spychając w dół ceny wielu towarów. Wczoraj indeks CRB zanotował spadek o 0,83%, niwelując cały wtorkowy wzrost z nawiązką.

Kontynuacja spadków cen miedzi

Niemniej jednak, wczoraj praktycznie przez cały dzień popyt wykazywał słabość na rynku miedzi. Notowaniom tego surowca wczoraj rano nie udało się kontynuować wtorkowego odbicia i już praktycznie od rana cena miedzi kierowała się na południe. Wczoraj notowania tego metalu – zarówno w USA, jak i w Londynie – spadły o 4%. W Londynie oznaczało to zejście poniżej poziomu 7000 USD za tonę, natomiast w Nowym Jorku – złamanie wsparcia w rejonie 3,24 USD za funt i spadek do okolic 3,17 USD za funt.

Dzisiaj notowania miedzi również rozpoczęły sesję od dynamicznego zjazdu w dół. Stronę podażową zatrzymał rejon 3,06 USD, po czym cena surowca nieco odbiła w górę. Istnieje jednak duże prawdopodobieństwo, że obecna aktywność kupujących jest przejściowa, a w ciągu najbliższych sesji testowany będzie poziom 3 USD.

Przyspieszenie przeceny miedzi jest w dużej mierze rezultatem poniedziałkowych słabych danych makro z chińskiej gospodarki (m.in. gorszych od oczekiwań odczytów dynamiki PKB w I kwartale oraz produkcji przemysłowej w marcu). Jednak według analityków Standard Chartered, sytuacja na rynku miedzi wcale nie jest tak fatalna, jak się ją przedstawia – mimo że zapasy miedzi w Chinach w ostatnich tygodniach rosły, to magazyny nie są zapełnione i jest miejsce do kupowania miedzi w celu uzupełnienia zapasów.

Tak czy inaczej, ten czynnik może nie wystarczyć inwestorom do zmiany nastrojów – zwłaszcza że uzupełnianie chińskich zapasów nie jest wcale pewne.



Wykres 1. Notowania miedzi w USA – dane dzienne.

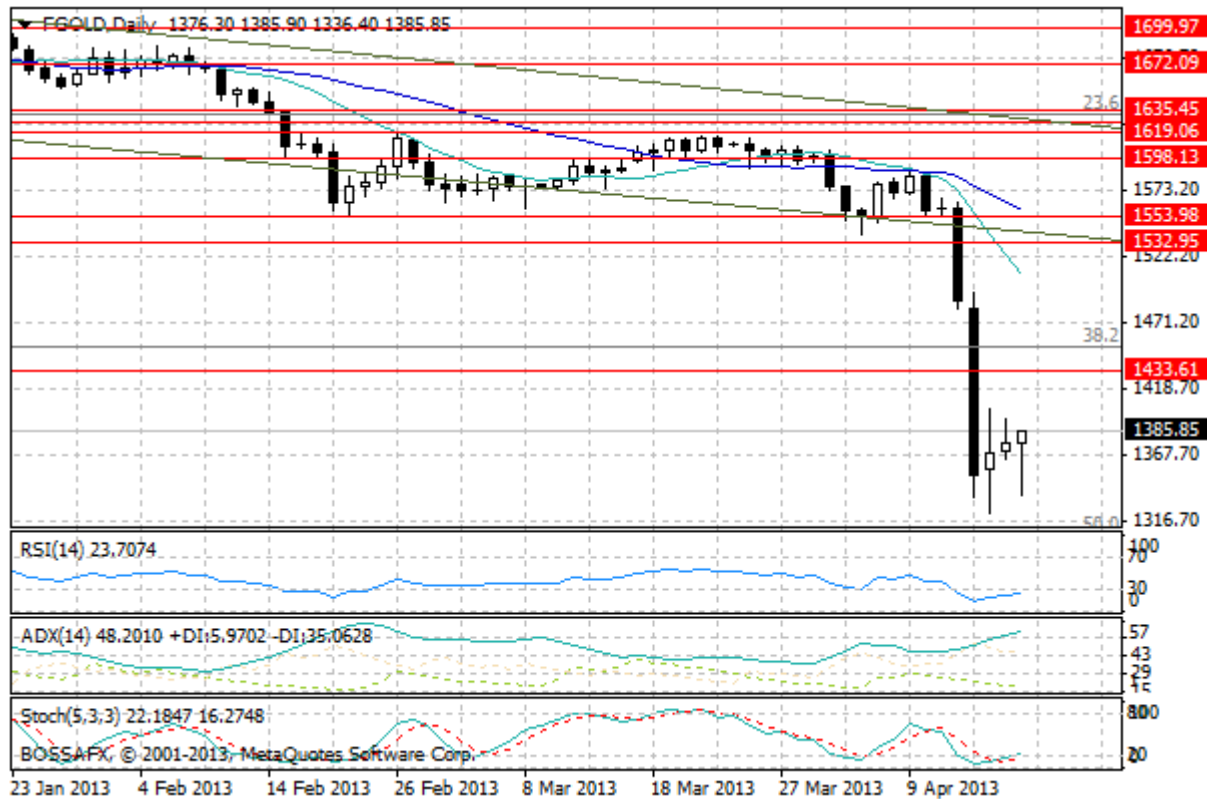
Azjaci kupują złoto

Tymczasem wątle wzrosty utrzymały się w środę na rynku złota i dzisiaj rano również widzimy delikatną zwyżkę notowań żółtego kruszcu.

Cena złota obecnie jest najniższa od około dwóch lat. Dla niektórych inwestorów taki poziom cenowy jest już atrakcyjny, o czym świadczy trwająca korekta wzrostowa. Jednak niewielka skala odbicia w górę pokazuje, że chętnych do sprzedaży kruszcu nadal jest sporo.

Trochę optymizmu na rynek złota wniosła informacja organizacji World Gold Council (WGC) o tym, że dynamiczny spadek cen złota wywołał wyraźny wzrost zakupów tego metalu w Chinach i Indiach (kraje te łącznie generują jedną trzecią globalnego popytu na złoto). Azjatycki popytu objawia się przede wszystkim poprzez kupowanie większej ilości biżuterii, nadal traktowanej tam nie tylko jako ozdoba, lecz także jako inwestycja.

Jednak azjatyccy jubilerzy wypowiadają się w tej kwestii dość ostrożnie – wyrażają oni wątpliwości, czy obecny wzrost popytu będzie trwały. Mimo że cena złota jest dużo niższa niż jeszcze chociażby tydzień temu, to na rynku przeważa przekonanie, że to jeszcze nie jest koniec spadków. Część kupujących czeka więc na jeszcze niższe ceny, a to osłabia bieżący popyt na kruszec. Jest więc prawdopodobne, że po krótkiej konsolidacji lub lekkim odbiciu notowań złota w górę, zobaczymy zjazd do rejonu 1300 USD za uncję.



Wykres 2. Notowania złota – dane dzienne.

Prezentowany raport został przygotowany w Wydziale Doradztwa i Analiz Rynkowych Domu Maklerskiego Banku Ochrony Środowiska S.A. z siedzibą w Warszawie tylko i wyłącznie w celach informacyjnych i nie stanowi analizy inwestycyjnej, ani analizy finansowej ani rekomendacji w rozumieniu przepisów Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 19 października 2005r. (Dz.U. 2005, poz. 206 nr 1715) oraz Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. (Dz.U. 2005, Nr 183, poz. 1538 z późn. zm.). Przedstawiony raport jest wyłącznie wyrazem wiedzy i poglądów autora według stanu na dzień sporządzenia i w żadnym wypadku nie może być podstawą działań inwestycyjnych Klienta. Przy sporządzaniu raportu DM BOŚ SA działa z należytą starannością oraz rzetelnością. DM BOŚ SA i jego pracownicy nie ponoszą jednak odpowiedzialności za działania lub zaniechania Klienta podjęte na podstawie niniejszego raportu ani za szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych. Niniejszy raport adresowany jest do nieograniczonego kręgu odbiorców. Został sporządzony na potrzeby klientów DM BOŚ S.A. oraz innych osób zainteresowanych. Nadzór nad DM BOŚ SA sprawuje Komisja Nadzoru Finansowego. Regulaminy doradztwa inwestycyjnego i sporządzania analiz inwestycyjnych, analiz finansowych oraz innych rekomendacji o charakterze ogólnym dotyczących transakcji w zakresie instrumentów finansowych oraz instrumentów bazowych instrumentów pochodnych znajdują się na stronie internetowej bossa.pl w dziale Dokumenty.